

PROTOKÓŁ
Z OBRAD XXVI NADZWYCZAJNEJ SESJI IX KADENCJI (2024-2029)
RADY MIEJSKIEJ W DRZEWICY
z dnia 8 lipca 2026

Obrady rozpoczęto 8 lipca 2026 o godz. 10:00, a zakończono o godz. 10:54 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 15 członków.

Obecni:

1. Bożena Dobosz
2. Sebastian Gubiec
3. Krzysztof Jakubczyk
4. Krzysztof Konewka
5. Michał Kopczyński
6. Ireneusz Kowalski
7. Anna Kumur
8. Paweł Małek
9. Bartłomiej Matyja
10. Karol Podogrocki
11. Joanna Popis
12. Anna Rogulska
13. Krzysztof Walczyk
14. Dorota Wiktorowicz
15. Eugeniusz Wrzesień

1. Otwarcie sesji.

Obrady XXVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Drzewicy otworzyła i powitała zaproszonych gości Dorota Maria Wiktorowicz – Przewodnicząca Rady Miejskiej w Drzewicy wypowiadając formułę: „Otwieram dwudziestą szóstą Nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej w Drzewicy”.

Przewodnicząca poinformowała, że sesja nadzwyczajna została zwołana na wniosek Burmistrza.

W/w poinformowała, że obrady Rady Miejskiej w Drzewicy są transmitowane na żywo w Internecie i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk oraz obraz. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Drzewica.

Przewodnicząca Rady poprosiła Radnych o zalogowanie się do systemu e-sesja, po czym sprawdziła kworum. Stwierdziła, że na stan Rady 15 w sesji uczestniczy 15 radnych, w związku z czym sesja jest prawomocna, jak i podejmowane na niej uchwały.

W dyskusji wzięli udział:

- Dorota Wiktorowicz

2. Przedstawienie proponowanego porządku obrad.

Przewodnicząca spytała, czy są uwagi do porządku obrad lub wnioski?

Uwag i wniosków nie zgłaszano.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie proponowanego porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie Gminy Drzewica na rok 2026;
 - b) ustalenia wysokości opłat za pobyt dziecka w Żłobku "Wesołe Smyki" w Drzewicy oraz ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie
4. Wolne wnioski, sprawy różne.
5. Zamknięcie obrad sesji.

3. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmian w budżecie Gminy Drzewica na rok 2026;

W tym punkcie Przewodnicząca udzieliła głosu **Burmistrzowi**. Podziękował on za zwołanie w trybie nadzwyczajnym sesji. Powiedział, że spotkanie to dotyczy rozpoczętych w sierpniu roku 2025 działań, o których wspominał na poprzedniej sesji dotyczących studni. Powiedział, że uzyskaliśmy stosowne ekspertyzy, wyniki i pozwolenie na prowadzenie określonych prac, dlatego też nie chcąc czekać, biorąc pod uwagę kwestie związane z występowaniem długich okresów bez opadów, dużą ilością ponadnormatywnych zużyć wody, również w sposób nieuprawniony. Powiedział, że nie chcemy czekać, bo chcemy to co rozpoczęte było w sierpniu roku ubiegłego jak najszybciej realizować. Powiedział, że na poprzedniej sesji była mowa, że złożony został wniosek do Wojewody, a dzisiaj to już realizujemy. Burmistrz powiedział, że mając na uwadze podjęte już działania, poprosił Prezesa o zaproponowanie ewentualnych wniosków na bazie tego, co się aktualnie już dzieje, czy są jakieś inne jeszcze potrzeby związane z uzupełnieniem ciągu technologicznego w Strzyżowie, bo kwestia budowy nowej studni w Drzewicy była kwestią sporną. Prezes w piśmie zaproponował uzupełnienie prac, które są wykonywane o zakup i montaż zaworu bezpieczeństwa nasów w Strzyżowie, zakup sterownika ciśnieniowego na tej samej stacji oraz zakup samochodu dodatkowego, nowego środka transportu do zabezpieczenia eksploatacji sieci wodociągowej. Dotyczy to kwestii usuwania awarii, dostarczenia wody mieszkańcom w sytuacjach kryzysowych następnie opracowanie projektu modernizacji do sterowania pompami na ujęciu sów Drzewica i Strzyżów, jak również dokumentację na budowę trzeciego zbiornika na ujęcie w Strzyżowie. Jeżeli chodzi o ostatnie dwa punkty, Burmistrz powiedział, że czeka na oszacowanie kosztów tych dokumentacji od Spółki Komunalnej i wówczas zdecydujemy, jakie są możliwości i potrzeby w tym zakresie. Dodał, że również będzie potrzebował jeszcze pełnej analizy, czy biorąc pod uwagę uruchomienie studni nr 2 w Strzyżowie, na ile jest potrzebny montaż trzeciego zbiornika na czystą wodę. Musi to wiedzieć na 100%, że ujęcie tego wymaga, bo bardzo łatwo przeszacować pewne inwestycje, a potem są koszty utrzymania, a być może jest to niezasadne. Burmistrz powiedział, że ma świadomość, że pewne inwestycje trzeba robić na miarę potrzeb. Czyli tu czeka na opracowanie dokumentacji. Następnie powiedział, że ruszył nabór w ramach

Funduszu Europejskiego dla Łódzkiego. Od września tego roku będzie można pozyskać środki w wysokości 85% na zbiorniki, na czystą wodę. Powiedział, że w to się idealnie wpisuje Strzyżów i również na modernizację wspomnianych suwów, dlatego też ma nadzieję, że to co się zadziało to w większości uda nam się zrealizować ze środków zewnętrznych.

Następnie głos zabrała pani Skarbnik i powiedziała, że mamy jedną uchwałę do podjęcia, która pokazuje nam zmiany w budżecie. Następnie powiedziała, że w budżecie gminy mieliśmy zabezpieczoną rezerwę ogólną w wysokości 690.000 złotych. Jest to tak zwana rezerwa, popularnie nazywa się rezerwa Burmistrza, Wójta czy Prezydenta miasta. Rezerwą dysponuje Burmistrz, czyli ta rezerwa dotycząca rezerwy ogólnej to jest w dyspozycji Burmistrza.

Jeżeli Burmistrz chce wprowadzić nowe zadania inwestycyjne i sfinansować to rezerwą, w pierwszej kolejności musi być ta rezerwa rozwiązana przeznaczona na paragraf nie inwestycyjny. Dopiero w następnej kolejności z paragrafu nie inwestycyjnego można wprowadzić nowe zadania inwestycyjne i do tych zadań upoważniona jest Rada, gdzie musi być podjęta uchwała, która zmienia nam budżet. 1 lipca tego roku Burmistrz zarządzeniem rozwiązał rezerwę ogólną, wprowadzając kwotę 690.000 złotych na wydatki bieżące w rozdziale infrastruktura wodociągowa wsi. I tam jest zabezpieczona kwota właśnie 690.000 zł. w paragrafie 4270, czyli usługi remontowe. Następnym krokiem jest propozycja Burmistrza w sprawie zmian w budżecie, gdzie z kwoty 690.000 zł. z wydatków bieżących przeznacza tą kwotę i proponuje do wprowadzenia w budżecie zmian w postaci nowych zadań inwestycyjnych. Kwota tych zadań inwestycyjnych nie może być większa niż kwota 690.000 zł, bo taką kwotę w tym momencie Burmistrz dysponuje. Skarbnik powiedziała, że ta uchwała, o której dzisiaj mówimy, ona tylko zmienia nam kwoty, nie zmienia nam wielkości budżetu, natomiast zmienia wartość zadań inwestycyjnych i zmniejsza nam kwotę zadań wydatków bieżących. Czyli wielkość budżetu nie ulega zmianie, natomiast zapisy powodują, że nie ma rezerwy ogólnej, natomiast ta rezerwa ogólna zostaje przekształcona na zadania inwestycyjne. Dodała, że w tej uchwale budżetowej są wprowadzone trzy zadania inwestycyjne.

Następnie Burmistrz przedstawił te zadania. Powiedział, że pozycja największa to wykonanie studni nr 3 - na ujęcie w Drzewicy 595.000 zł. 35.000 zł. jest to dokumentacja dotycząca uruchomienia studni głębinowych w trzech miejscowościach, Zakościele, Brzustowiec i Krzczonów. Powiedział, że dlatego w tych trzech, ponieważ tam mamy tytuł prawny do nieruchomości. Stąd też te trzy wytypowane tam, gdzie możemy tę pracę rozpocząć. Jak również 60.000 zł. zgodnie z pismem Prezesa PGKiM, zakup samochodu przeznaczonego do obsługi sieci wodociągowej i ujęć wody. No i te trzy elementy, o których była mowa, zawór bezpieczeństwa, sterownik ciśnienia i pompa do ujęcia wody w Strzyżowie. To są te zadania. Burmistrz wspomniał, że na komisji pytał radnych o źródła finansowania. Powiedział, że radny z Krzczonowa zaproponował, że może zrezygnować z inwestycji w Krzczonowie i dodał, że jak widać, nie ma takiej potrzeby pod warunkiem zgody radnych na rozwiązanie polegające na wykorzystanie środków z rezerwy ogólnej.

Burmistrz powiedział, że chciałby wiedzieć, czy radni akceptują taką propozycję w drodze uchwały, o zmianach w budżecie.

Radny Krzysztof Jakubczyk powiedział, że rozumie, że ten zbiornik w Strzyżowie będzie później finansować ze środków z Urzędu Marszałkowskiego i powiedział, że dobrze i dodał, że myśli, że będzie poparcie tej uchwały. Następnie powiedział, że używane jest zawsze pojęcie normatywne zużycie, więc zapytał, jakie to jest według Burmistrza czy Prezesa to normatywne zużycie? Następnie zapytał jakie jest w takim razie zużycie wody przykładowo w miesiącu marcu, gdzie nie mamy tych problemów z dostępnością do tej wody, a jakie w

czerwcu? Powiedział, że chodzi o porównanie. Następnie zapytał, ile faktycznie ludzi płaci za dane metry w danym miesiącu, a ile nie? Jakie to jest pokrycie, czy jest zgodnie z licznikami, bo tu też mówione jest o tym nieuprawnionym dostępie.

Burmistrz odnośnie zużycia ponadnormatywnego powiedział, że są normy, które szacują, że przyjmuje się na mieszkania 4 do 5 metrów sześciennych w ciągu miesiąca. W przypadku tego typu historii, mówimy o zużyciu wody ponadnormatywnego w kontekście podlewania trawników, wypełniania basenów, czy też nieuprawnionego korzystania z hydrantów. To jest to ponadnormatywne, którego nie jesteśmy w stanie przewidzieć,

Radny Michał Kopczyński zapytał o 60.000 zł. przeznaczone na samochód i powiedział, że jest ciekawy, co to za samochód będzie kupiony za tą kwotę?

Marcin Jędrasik powiedział, że dostawczy.

Radny Michał Kopczyński spytał czy za 60.000 zł. to będzie nowy samochód?

Bo jeżeli nie to spytał czy w takim razie nie lepiej wyremontować te co mają. Dodał, że jeżeli chodzi o Volkswagena, to ono jest wieczne a wie, bo mają je w pracy. Następnie zapytał o to zużycie 4 lub 5 metrów, i powiedział, że rozumie, że to jest na osobę, nie na domostwo.

Radna Dorota Wiktorowicz powiedziała, że tak, jest to na osobę i dodała, że taki zapis jest w umowie. Powiedziała, że każda osoba podpisująca umowę z przedsiębiorstwem wpisuje przypuszczalne zużycie, ile metrów na osobę będzie zużywać, ale wiadomo, że jest to później odczytywane zgodnie ze zużyciem, z wodomierzem.

Radny Michał Kopczyński powiedział, że rozumie, że tak mamy na umowie wpisane i dodał, że to sprawdzi.

Następnie ponownie poruszył temat samochodu i powiedział, że zapytał, czy za 60.000 zł będzie nowy samochód kupiony. Dodał, że usłyszał pokątnie, że nie, no bo jest to nie realne, żeby kupić jakkolwiek dostawczy samochód za 60.000 zł. Powiedział, że on w to wątpi, czy za 60.000 zł. kupi się sprawny samochód i taki naprawdę do jazdy. Zaproponował, żeby wyremontować te, co są.

Marcin Jędrasik powiedział, że co do wypowiedzi radnego Kopczyńskiego nie chciałby polemizować, natomiast powiedział, że ubiegły rok zakończyli stratą. Natomiast teraz te dwa auta są naprawdę wyeksploatowane. Powiedział, że z końcem roku Spółka nabyła auto dostawcze, które było do gospodarki odpadami przede wszystkim przeznaczone, ale także do transportu a także pomogło teraz przy dystrybucji wody, bo zbiorniki były posadowione na, tej części ładunkowej. Prezes powiedział, że ono kosztowało 55 tysięcy netto. Więc nie było remontowane, ono było gotowe do użytkowania. Dodał, że teraz trzeba wiele ofert przejrzeć i na rynku poszukać tego auta. Powiedział, że jeżeli Radny uważa, że raczej powinni pójść w stronę wyremontowania tych aut, to powiedział, że one są już tak naprawdę mechanicznie zmęczone i jeżeli chodzi o tutaj kwestie blacharskie, także on uważa, że nie byłoby to najmniejszego sensu, żeby próbować remontować te auta. Dodał, że one są na bieżąco naprawiane, ale w takim tylko niezbędnym do eksploatacji zakresie. Dodał, że pewnie można by było im przywrócić świetność, ale myśli, że to by była kwota pewnie przekraczająca nawet tą, o której mówią w tym momencie i powiedział, że nigdy nie robili takiej wyceny ile by kompleksowy remont tych aut kosztował.

Radna Anna Rogulska powiedziała, że z tego co kojarzy, to w Jelni nie jest na prywatnej działce studnia głębinowa i nie wie, czy była ona brana pod uwagę.

Burmistrz powiedział, że taką informację posiada, że do tych trzech mamy tytuł prawny do nieruchomości, dlatego te studnie dzisiaj bierzemy pod uwagę. Mamy jeszcze kilka tych miejscowości, będziemy analizowali, czy jest szansa odkupienia fragmentu nieruchomości z całych działek i czy jest taka potrzeba, bo może się okazać, że po zmodernizowaniu, studni w Strzyżowie, po wykopaniu studni nr 3 w Drzewicy, może się okazać, że nie będzie problemu przy normalnym zużyciu przez mieszkańców i wtedy te remonty kilkunastu studni może nie będą zasadne ekonomicznie i powiedział, żeby mieć świadomość, że dzisiaj mówimy o wodzie do picia, a nie do celów innych. Te studnie głębinowe, które mamy, to nikt nam dzisiaj nie zagwarantuje, że woda, która będzie wydobywana, będzie wodą, która będzie mogła być używana do picia. Dopóki się nie wywierci, nie zbada wody, to wszystko jest oparte na teorii. Stąd też dzisiaj robimy trzy. Mamy prawo do nieruchomości. Od nich zaczynamy.

Radny Eugeniusz Wrzesień powiedział, że chciałby usłyszeć kilka słów od Pana Prezesa, jaka będzie sytuacja po uruchomieniu tej drugiej studni w Strzyżowie, bo powiedział, że to głównie chodziło - przy składaniu tego wniosku im o to, że brakuje ciągle i może brakować wody w Brzustowcu i w Krzczonowie.

Marcin Jędrasik odpowiadając na pytanie radnego odnośnie uruchomienia drugiej studni, powiedział, że tak naprawdę są ciągle w trakcie testowania i sprawdzania. Dziś jeszcze zlecił pracownikom, żeby sprawdzili dodatkowo wydajność tej pompy przy tym wznoszeniu, ponieważ oni wstawiliśmy pompę w infrastrukturę, która była oczywiście sprawna, aż do momentu użycia, na przykład zawór zwrotny, trzeba było wymienić, bo ileś lat było to nieużywane. Pompa jest sprawna, działa, podaje wodę, natomiast nie pompowała do zbiornika, bo po prostu nie było gdzie. Od czasu ostatniego deszczu po 10 minutach sytuacja, jeżeli chodzi o ujęcia wody poprawiła się na tyle, że nie były już wyłączeń. Ciśnienie też w tych miejscowościach nie spadało. Natomiast powiedział, że dziś będą odłączać studnie nr 1 i będzie tylko próbowana studnia nr 2. Założenie jest takie, że będą na przemienne pracować, kiedy są odbiory wody standardowej. Przyjmuje się, że to jest właśnie, to 5 metrów to już jest całkiem duże miesięcznie szacunek na zużycie na mieszkańca. Prezes powiedział, że w poprzedniej jego pracy ustalali ryczałtowo opłatę za wodę w budynkach wielorodzinnych w Opocznie i to było od 3 do 4 metrów, czyli 2 lub 3 zimnej wody, metr ciepłej wody na osobę. Tak standard był ustalany, a odnosząc się do słów ponad normatywnie, to są każde wszystkie ponad normę. Następnie powtórzył, że dzisiaj poprosił o wyłączenie studni nr 1 i dodał, że sama wydajność pompy to jest jedno, natomiast kwestia wysokości wznoszenia. Przede wszystkim pompa tłoczy przez cztery zbiorniki ze złożami, więc jest przekonany, że w normalnych okolicznościach ta studnia nr 2, która ma tak naprawdę wspomagać studnię nr 1, pewnie wystarczy na obsługę całego ujęcia i wszystkich odbiorców z tego ujęcia w Strzyżowie. Niemniej jednak jego zdaniem koniecznym jest przygotowanie jeszcze jednego zbiornika do magazynowania. Chciałby teraz przy pomocy tego, że będzie działająca druga studnia, żeby już te spadki ciśnień nie powtórzyły się w tych najdalszych miejscowościach. Do tego też potrzebna jest korekta samego sterowania tymi pompami. Prezes powiedział, że myśli, że to na tyle da się dopracować, że to ciśnienie będzie stale utrzymywane na odpowiednim poziomie.

Natomiast też infrastruktura się zużywa. To nie jest infrastruktura sprzed roku, dwóch lat. I choćby z tego powodu, że nie ma już dostępu na te sterowniki do oprogramowania, to należy to sukcesywnie też wymieniać. Jednak są takie sytuacje, których też przewidzieć nie można,

czyli naprawdę bardzo duże zużycie i jeżeli jest zużycie większe niż są w stanie dostarczyć pompy, no to jego zdaniem jest ono podwyższone.

Następnie odniósł się do słów radnego Jakubczyka i powiedział, że on oczywiście te dane może wyciągnąć z systemu, natomiast trochę by mu to zajęło i spytał, czy mogliby tak się umówić, że radny wystąpi już do niego na piśmie o przygotowanie pewnych dokumentów. Co do tego, kiedy będą zakończone prace to powiedział, że są po badaniach wody i jedynie gdzie żelazo mamy troszkę wyżej niż w tej studni nr 1, a jeżeli chodzi o badania biologiczne, bakteriologiczne, wszystko jest w porządku. Właściwie w tym momencie jest w systemie rurociągów woda z dwóch studni.

Następnie głos zabrał **Burmistrz** i powiedział, że kiedy zaczęło padać, zbiorniki były pełne i są pełne. Powiedział, że będzie tego bronił, że Gmina Drzewica zabezpieczała i zabezpiecza odpowiednią ilość wody co do celów socjalno-bytowych. Dodał, żeby sprawdzić sobie w internecie jaka ilość samorządów w Polsce, od małych gmin po duże miasta, wzywała mieszkańców do niepodlewania trawników, nienalewania wody do basenów. Powiedział, że to jest problem ogólnopolski. Problem, który będzie narastał.

Następnie powiedział, że prace dotyczące studni rozpoczęły się w tamtym roku. Dzisiaj studnia nr 2 podaje wodę do zbiorników w Strzyżowie. Powiedział, że on musi wiedzieć jako Burmistrz, który za tą gminę odpowiada, że zbiornik jest potrzebny. Bo jeżeli się okaże, że ilość wody w trzech zbiornikach będzie, a rozbiór taki, że będzie woda w zbiornikach zalegała to za chwileczkę, będzie nie nadawała się do podania w sieć i to wtedy nie ma sensu. Jak ktoś naukowo udowodni, że wydobyta woda w większej ilości będzie mogła ze zbiorników być uruchamiana trzech w sposób zsynchronizowany i będzie Burmistrz miał gwarancję, że woda będzie wodą, która będzie nadawała się do spożycia, to wtedy jest sens i zbiornik wybudujemy. Jak nie będzie kasy zewnętrznej to nie zbuduje żadnej wiejskiej świetlicy z własnych środków, jak nie będzie wiedział, że to, co trzeba, zrobione jest na miarę potrzeb i oczekiwań, ale i potrzeb w kontekście wody. Jak dzisiaj mamy świetlice wiejskie OSP tam, gdzie one są, stare budynki, ale funkcjonujące, to będą czekały. Na dzień dzisiejszy studnia nr 2 podaje wodę do sieci. Na bazie analiz, już dzisiaj wiemy, że było też kilka pompowań, spodziewamy się kilkudziesięciu metrów sześciennych wody na godzinę więcej. A studnia nr 1 podaje też kilkadziesiąt. To będzie znacznie procentowy wzrost ilości wody w ciągu godziny podawanej do sieci. Na ten moment spodziewamy się kilkudziesięciu metrów sześciennych na godzinę więcej, jeżeli chodzi o ujęcie wody w Strzyżowie. Burmistrz powiedział, że ma nadzieję, że nie będzie problemu, ale powtórzył raz jeszcze, że jeżeli będziemy mieli takie podejście, że dopóki woda kapie z kranu, to podlewamy i lejemy wodę do basenów, to się okaże, że i trzecia studnia w Drzewicy, i trzecia w Strzyżowie też nie da rady. Stąd też jest rozpoczęta akcja plombowania hydrantów, jak będą zrywane plomby, będą te hydranty zamykane, klucze będą mieli strażacy ochotnicy i nie tylko takie będą czynności polegające na pełnej kontroli jak funkcjonuje pobór wody z ujęcia poza systemem legalnym.

Radny Michał Kopczyński powiedział, że jeżeli Burmistrz, chce dowodu, no to dowodem było to, że ludzie nie mieli wody, jeżeli chodzi o Strzyżów i uważa, że ten zbiornik, czy tak, czy tak, to będzie potrzebny, tak jak i w Drzewicy, ta trzecia studnia. Następnie chodzi mu o dokumentację na uruchomienie studni. Tam są podane trzy miejscowości. Chodzi mu o Brzustowiec i zapytał, czy jest tam druga studnia? Czy to chodzi o tą studnię, która jest uruchomiona?

Burmistrz odpowiedział, że chodzi o studnię, która jest przy drodze wojewódzkiej, gdzie za pobór energii płaci samorząd Drzewicy.

Radny Eugeniusz Wrzesień powiedział, że on po prostu się grzesznie zapytał, czy studnia nr 2 jest wydajna i czy działa? Ale już teraz to wie, na czym to polega. Powiedział, że po to składali ten wniosek, żeby takie rzeczy wiedzieć. Dodał, że on też jest za budową studni drugiej w Drzewicy, bo wiadomo jaka jest sytuacja. Co do studni w Brzustowcu to powiedział, że 30 lat nie była używana, strażacy ochotnicy wyciągnęli pompę, odrestaurowali ją, no ale ona ma słabą wydajność i tu jest dobrze, że to jest ujęte, bo ona niedługo padnie.

W dyskusji wzięli udział:

- Janusz Reszelewski
- Irena Jóźwicka
- Janusz Reszelewski
- Dorota Wiktorowicz
- Marcin Jędrasik
- Janusz Reszelewski
- Dorota Wiktorowicz
- Krzysztof Jakubczyk
- Dorota Wiktorowicz
- Janusz Reszelewski
- Dorota Wiktorowicz
- Michał Kopczyński
- Dorota Wiktorowicz
- Marcin Jędrasik
- Dorota Wiktorowicz
- Michał Kopczyński
- Dorota Wiktorowicz
- Marcin Jędrasik
- Dorota Wiktorowicz
- Anna Rogulska
- Dorota Wiktorowicz
- Janusz Reszelewski
- Dorota Wiktorowicz
- Eugeniusz Wrzesień
- Dorota Wiktorowicz
- Eugeniusz Wrzesień
- Dorota Wiktorowicz
- Marcin Jędrasik
- Dorota Wiktorowicz
- Janusz Reszelewski
- Dorota Wiktorowicz
- Michał Kopczyński
- Janusz Reszelewski
- Dorota Wiktorowicz
- Eugeniusz Wrzesień
- Dorota Wiktorowicz

Głosowano w sprawie:

zmian w budżecie Gminy Drzewica na rok 2026;.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Bożena Dobosz, Sebastian Gubiec, Krzysztof Jakubczyk, Krzysztof Konewka, Michał Kopczyński, Ireneusz Kowalski, Anna Kumur, Paweł Małek, Bartłomiej Matyja, Karol Podogrocki, Joanna Popis, Anna Rogulska, Krzysztof Walczyk, Dorota Wiktorowicz, Eugeniusz Wrzesień

b) ustalenia wysokości opłat za pobyt dziecka w Żłobku "Wesołe Smyki" w Drzewicy oraz ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie.

W tym punkcie Przewodnicząca udzieliła głosu **Zastępcy Burmistrza Dominikowi Niemirskiemu**. Powiedział on, że przedkłada ostatnią uchwałę z cyklu tych uchwał, o których wspominał, dotyczącą funkcjonowania żłobka Wesołej Smyki w Drzewicy jako jednostki budżetowej gminy Drzewica. Uchwała ta dotyczy ustalenia wysokości opłat za pobyt dziecka w żłobku, a także ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie. Zgodnie z artykułem 58 ust. 1 i artykułem 12 ustawy z 4 lutego 2011 roku o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 rada gminy posiada kompetencje do ustalenia wysokości tych opłat. I tak proponujemy w paragrafie pierwszym, aby opłata za pobyt dziecka w żłobku w wymiarze do 10 godzin dziennie stanowiła kwotę w wysokości 2.336 zł. Jest to kwota, która nie powoduje dodatkowego obciążenia dla rodziców, ponieważ z programu „Aktywni w Żłobku”, czyli świadczenia wypłacane przez ZUS, nadal będzie utrzymane dofinansowanie w wysokości 1.500 zł, natomiast dodatkowo na ostatniej sesji, 28 maja podjęli radni uchwałę o tym, że określamy wysokość dotacji na pobyt jednego dziecka w wysokości 836 zł, w ramach programu „Aktywny Maluch”. I to dofinansowanie będzie zagwarantowane przez 36 miesięcy, w związku z tym, że wybudowaliśmy żłobek w ramach tego programu.

Zatem łączna kwota pobytu tego dziecka w żłobku będzie stanowiła kwotę 2.336 zł, czyli sumę tych dotacji i wsparcia w ramach świadczeń ZUS-u. Zatem nie będą to koszty dodatkowe dla rodziców. W paragrafie drugim określamy wysokość dodatkowej opłaty w wysokości 50 zł za pobyt dziecka w żłobku ponad wymiar tych 10 godzin. Natomiast w paragrafie trzecim uchwały określamy maksymalną opłatę za wyżywienie dziecka w żłobku w wysokości 15 zł dziennie.

Radna Anna Kumur powiedziała, że chciałaby dopytać w kwestii tej wysokości tych 2.336 zł, ale w wyniku dotacji, ale teraz wie, że rzeczywiście rodzice będą wychodzić na zero. Natomiast spytała, dlaczego musimy podnieść to wyżywienie aż do tej kwoty maksymalnej 15 zł? Dodała, że dziwi się, dlaczego nie ma pani Dyrektor żłobka, bo ona też mogłaby się tutaj wypowiedzieć i wtajemniczyłaby radnych też w różne kwestie związane z pracą żłobka, tym, co mówią rodzice. Zapytała jeszcze czy nadal żłobek będzie zażądany od 1 września przez fundację? I jak to jest z tym panem prezesem fundacji, bo tak naprawdę nie znają tego pana, nie wiedzą, jak on zarządza nowym żłobkiem. Jak to będzie wyglądało?

Zastępca odpowiadając na sugestie radnej o tym, że jest to za wysoka kwota wyżywienia dziecka w żłobku, to powiedział, że w paragrafie trzecim jest mowa o tym, że ustala się maksymalną opłatę za wyżywienie dziecka w żłobku w wysokości 15 złotych. Czyli jest to kwota, której przekroczyć nie może żłobek, natomiast nie jest to kwota określona wprost, jaka

będzie obowiązywała w żłobku. Na ten moment jest to dzienne wyżywienie w wysokości 13,50. Tak to wygląda.

Radna Anna Kumur powiedziała, że wie, że 13,50, bo jest po rozmowie z panią Dyrektorem. Dodała, że nie musimy mieć tego 15 zł.

Zastępca powiedział, że przecież nikt nie mówi, że jest. Ale jest taka propozycja, że do 15 złotych, nie więcej. Ale to nie znaczy, że ustalamy w wysokości 15 złotych. Tak należy to rozumieć. Natomiast, współpracujemy z Fundacją Edukacji Przedszkolnej od początku, w zasadzie, odkąd powstał Żłobek. Realizowaliśmy wspólnie dwa projekty. W ramach pierwszego projektu byliśmy partnerem jako gmina Drzewica, w ramach drugiego byliśmy liderem. Fundacja Edukacji Przedszkolnej była partnerem. Utworzyliśmy w tym czasie dwie grupy żłobkowe. Z naszej perspektywy nie mieliśmy tutaj żadnych uwag, co do funkcjonowania tego podmiotu w takim wydaniu, dlatego też zdecydowaliśmy się o tym, że funkcjonowanie żłobka będzie utrzymane w tej samej formie. Oczywiście wszystko odbędzie się w drodze ustawy o pożytku publicznym i o wolontariacie, a więc w trybie konkursu, który zamierzamy ogłosić na przełomie lipca i sierpnia, tak, aby wyłonić podmiot, który będzie prowadził żłobek od września.

W dyskusji wzięli udział:

- Dominik Niemirski
- Dorota Wiktorowicz
- Anna Kumur
- Dorota Wiktorowicz
- Dominik Niemirski
- Dorota Wiktorowicz

Głosowano w sprawie:

ustalenia wysokości opłat za pobyt dziecka w Żłobku "Wesołe Smyki" w Drzewicy oraz ustalenia maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie..

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Bożena Dobosz, Sebastian Gubiec, Krzysztof Jakubczyk, Krzysztof Konewka, Michał Kopczyński, Ireneusz Kowalski, Anna Kumur, Paweł Małek, Bartłomiej Matyja, Karol Podogrocki, Joanna Popis, Anna Rogulska, Krzysztof Walczyk, Dorota Wiktorowicz, Eugeniusz Wrzesień

4. Wolne wnioski, sprawy różne.

Jako pierwszy głos zabrał **Radny Krzysztof Jakubczyk** i złożył wniosek od mieszkańców Dąbrówki o przystanek na drodze powiatowej na wysokości posesji numer 100.

Radny Michał Kopczyński zapytał o wykaszanie poboczy przy ulicach i powiedział, że też ma taką propozycję od mieszkańców – wniosek, żeby połączyć bulwar, który jest w trakcie budowy z torem kajakowym to znaczy rozrobić od mostu do toru kajakowego chodnik, żeby po prostu miało to sens jakikolwiek.

Burmistrz powiedział, że nie tak dawno słyszał od radnego Kopczyńskiego, że bulwar jest niepotrzebny. Dzisiaj mamy go przedłużyć do toru kajakowego. No czyli go trzeba połączyć i przedłużyć. Powiedział, że bardzo fajny pomysł i dodał, że pewnie nie będzie tani, ale oszacujemy, podamy koszty i możliwości techniczne.

Jeżeli chodzi o przystanek, to powiedział, że zwrócimy się do powiatu, niech powiat rozważy, czy jest taka zasadność. Następnie odniósł się do prośby o przedstawienie przez Prezesa wykresów związanych z ponadnormatywnymi poborami wody. Powiedział, że zobowiązuje Prezesa do przygotowania materiału na najbliższą sesję, łącznie z formą graficzną.

Powiedział, że radni wtedy zobaczą niektóre daty, momenty drastycznych spadków i z czym się to między nimi wiązało.

W dyskusji wzięli udział:

- Krzysztof Jakubczyk
- Dorota Wiktorowicz
- Michał Kopczyński
- Dorota Wiktorowicz
- Janusz Reszelewski
- Dorota Wiktorowicz

5. Zamknięcie obrad sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Drzewicy – Dorota Maria Wiktorowicz podziękowała obecnym za udział w posiedzeniu i zamknęła obrady XXVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Drzewicy IX kadencji.

Uchwały podjęte na sesji stanowią załącznik do protokołu.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Drzewicy

Dorota Maria Wiktorowicz

Przygotował(a): Anna Nojek